

POSTANOWIENIE

2 lipca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Grzesiowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 2 lipca 2024 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Dziecka
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 11 sierpnia 2023 r., VI ACa 2179/23,
w sprawie z wniosku D. G.

z udziałem D. W. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu
o nakazanie powrotu osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod
opieką za granicą - na podstawie Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów
uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze 25 października 1980 r.,

**uchyła zaskarżone postanowienie w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego
rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Grzesiowski

[SOP]

UZASADNIENIE

Wnioskodawca D. G. 17 stycznia 2023 r. złożył wniosek
o powrót jego małoletniej córki A. G. do miejsca stałego pobytu
w Niemczech. W uzasadnieniu wniosku wskazał, że posiada pełnię władzy

rodzicielskiej wobec małoletniej córki, a jego kontakty z dzieckiem ustalone zostały postanowieniem Sądu Grodzkiego w B. Ostatni raz widział się z córką 17 lipca 2022 r. Kolejne spotkanie się nie odbyło, ponieważ uczestniczka postępowania matka A. G. D. W. wyjechała z dzieckiem na wakacje do Polski, a kontakty wnioskodawcy z córką w czasie wakacji nie były ustalone. Córka stron wraz z matką nie wróciła po wakacjach do Niemiec. Wnioskodawca dowiedział się, że uczestniczka postępowania opuściła dotychczasowe mieszkanie i wypisała córkę ze szkoły w Niemczech. W grudniu 2022 r. udał się do Polski, jednak nie spotkał dziecka. Rodzina uczestniczki postępowania, która przebywa w miejscowości S., poinformowała go, że córka nie życzy sobie z nim kontaktu.

Pismem procesowym z 14 kwietnia 2023 r. udział w sprawie zgłosił Prokurator Okręgowy we Wrocławiu, który w toku postępowania domagał się oddalenia wniosku. Również uczestniczka postępowania domagała się oddalenia wniosku, jako bezzasadnego wobec zaistnienia przesłanek określonych w art. 13 lit. b Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzonej w Hadze 25 października 1980 r. (dalej: Konwencja haska z 1980 r.).

Postanowieniem z 8 maja 2023 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił wniosek i orzekł o kosztach sądowych. Sąd pierwszej instancji, wobec tego, iż stałym miejscem pobytu A. G. była Republika Federalna Niemiec a obojgu rodzicom przysługuje w stosunku do niej władza rodzicielska, którą wykonywali, nie miał wątpliwości, że w sprawie zaistniały przesłanki z art. 3 Konwencji haskiej z 1980 r., doszło bowiem do bezprawnego uprowadzenia małoletniej A. na teren Polski. Uznał jednak, że zachodzi przesłanka z art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r., gdyż istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka do Niemiec naraziłby je na szkodę psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w niekorzystnej sytuacji. Sąd Okręgowy wziął również pod uwagę art. 13 zd. 2 Konwencji haskiej z 1980 r. oraz to, że A. dwukrotnie podczas postępowania kategorycznie wypowiedziała się, że nie chce wrócić do ojca do Niemiec i chce pozostawać pod opieką swojej matki.

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpoznając sprawę na skutek apelacji wnioskodawcy postanowieniem z 11 sierpnia 2023 r. zmienił zaskarżone

postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu i nakazał D. W. zapewnienie powrotu A. G. do miejsca stałego pobytu w Republice Federalnej Niemiec w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia, oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu drugiej instancji apelacja wnioskodawcy zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były trafne. Sąd Apelacyjny za bezpodstawne uznał zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego. Sąd odwoławczy wskazał, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał zebrany w sprawie materiał dowodowy za wystarczający do ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia oraz ustalił te fakty w sposób odpowiadający wynikom postępowania dowodowego, przyjmując je jednocześnie za podstawę orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd drugiej instancji uznał jednak, że skarżący trafnie zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego w postaci art. 12 i 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zawarte w art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. przesłanki jego zastosowania zostały poddane w zaskarżonym orzeczeniu błędnej, zbyt szerokiej wykładni, co doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że prawidłowo ustalone fakty uzasadniają stwierdzenie, że w sprawie zachodzi wyjątek, o którym mowa w tym przepisie. W konsekwencji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy błędnie uznał, że choć nie ma ryzyka, by powrót A. do Niemiec naraził ją na szkodę fizyczną lub psychiczną, to niewątpliwy przestraszyć dziewięcioletniej osoby związany z zaistniałym uprowadzeniem i wszczętymi procedurami opiekuńczymi i obawą przed rozstaniem z matką oraz lękiem przed nagłym odesłaniem do mniej znanego ojca - stawiają ją w sytuacji nie do zniesienia. Tymczasem w ocenie Sądu Apelacyjnego, są to właśnie te szkodliwe skutki, wynikające z bezprawnego uprowadzenia, którym zapobiegać mają zasady ustalone w Konwencji haskiej z 1980 r., gwarantujące niezwłoczny powrót dziecka do miejsca jego stałego pobytu, a przez to chroniące jego dobro, interesy i prawa. W okolicznościach sprawy nie ma zaś żadnych przesłanek uznania, że powrót córki stron do miejsca zamieszkania w Niemczech postawi ją w sytuacji nie do zniesienia. Nie należą do nich zdaniem Sądu odwoławczego kwestie związane z decyzjami życiowymi i zawodowymi matki i trudności wynikające z faktu celowego wyzbycia się mieszkania i pracy

w Niemczech. To uczestniczka postępowania winna się z nimi zmierzyć, skoro je wywołała, nie obciążając tym dziecka.

Skargi kasacyjne od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie wnieśli Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Dziecka, zaskarżając je w całości.

Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego. Po pierwsze naruszenie art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. poprzez błędną jego wykładnię, w zw. z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526 z późn. zm.) (dalej: Konwencja o prawach dziecka), oraz art. 8 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 . (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284) (dalej: EKPC), sprowadzającą się do zawężenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie ujemnych przesłanek skutkujących odmową zarządzenia wydania małoletniej A. G. jedynie do okoliczności, gdy poważne ryzyko wystąpienia wymienionych w art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. konsekwencji (tj. istnienie poważnego ryzyka, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia) jest związane z możliwością nadużyć i zaniedbań w stosunku do małoletniej A. G. ze strony wnioskodawcy D. G. ubiegającego się o nakazanie wydania córki, w sytuacji, gdy Sąd powinien wziąć pod uwagę także inne okoliczności mogące powodować u dziecka przeżycia traumatyczne, skutkujące powstaniem u niego nieodwracalnych szkód psychicznych, w tym przede wszystkim stanowczy sprzeciw dziecka co do wyjazdu z Polski. Ponadto Prokurator Generalny zarzucił naruszenie art. 13 zd. 2 Konwencji haskiej z 1980 r., art. 12 ust. 1 w zw. z art. 3 Konwencji o prawach dziecka oraz art. 72 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z p. zm.), poprzez ich niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało uznaniem przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że w sprawie zachodzą podstawy do nakazania powrotu małoletniej A. G. do Niemiec.

Zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Praw Dziecka również zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. , w związku z art. 3 ust. 1 oraz art. 27 Konwencji o prawach dziecka, w związku z art. 8 EKPC oraz art. 72 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, co w konsekwencji skutkowało uznaniem przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zachodzą podstawy do nakazania powrotu małoletniej A. G. do Republiki Federalnej Niemiec w oparciu o art. 12 Konwencji haskiej z 1980 r., przez co doszło do oczywistego naruszenia praw dziecka. Rzecznik Praw Dziecka zarzucił także naruszenie art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. w związku z art. 3 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka, art. 8 EKPC oraz art. 72 Konstytucji RP, poprzez błędną, zbyt wąską wykładnię przesłanek uzasadniających odmowę nakazania powrotu dziecka za granicę określonych w art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r., co doprowadziło Sąd Apelacyjny w Warszawie do bezpodstawnego uznania, że w okolicznościach faktycznych sprawy nie zachodzi ryzyko, by powrót dziewczynki do Niemiec postawił ją w sytuacji nie do zniesienia. Wreszcie Rzecznik Praw Dziecka zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 13 zd. 2 Konwencji haskiej z 1980 r. w zw. z art. 72 ust. 3 Konstytucji RP, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy małoletnia A. zgłosiła zdecydowany i klarowny sprzeciw wobec jej powrotu do Niemiec, a jednocześnie osiągnęła wiek i stopień dojrzałości, przy którym właściwe jest uwzględnienie jej zdania, co skutkowało bezpodstawnym uznaniem przez Sąd Apelacyjny, że w rozpoznawanej sprawie zachodzą podstawy do zarządzenia powrotu dziewczynki do Niemiec.

W związku z tymi zarzutami, skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, jego zmianę i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Prokuratora Generalnego uczestniczka postępowania D. W. wniosła o przyjęcie jej do rozpoznania i o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie apelacji wnioskodawcy,

ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie i orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie odwołać się należy do zasady dobra dziecka, która w prawie krajowym jest zasadniczą przesłanką rozstrzygania w sprawach dzieci (zob. art. 58, art. 93, art. 95, art. 113¹, art. 114 k.r.o.). Tak samo jest w prawie międzynarodowym, w tym w mającej bezpośrednie zastosowanie w sprawie Konwencji haskiej z 1980 r., która w preambule zawiera stwierdzenie, że „interes dziecka ma podstawowe znaczenie we wszystkich sprawach dotyczących opieki nad nim”. Z uwagi na to należało podzielić pogląd Sądu Okręgowego, iż rolą sądu było spojrzenie na zaistniałą sprawę nie przez pryzmat dążenia do ochrony praw któregoś z rodziców, w tym rodzica zamieszkującego na terenie Polski, ale przez pryzmat, przy możliwie szerokim uwzględnieniu, dobra i interesu małoletniego dziecka, które nagle zmieniło swoje dotychczasowe środowisko, swoje centrum życiowe. Mimo uznania, że doszło do uprowadzenia dziecka w rozumieniu Konwencji haskiej z 1980 r., gdyż małoletnia A. G. wskutek decyzji jej matki opuściła swoje centrum życiowe i stałe miejsce pobytu w Republice Federalnej Niemiec i wyjechała do Polski - sprawę należało rozstrzygnąć kierując się dobrem dziecka. Należy przyznać, że głównym celem Konwencji haskiej z 1980 r. jest przywrócenie stanu sprzed uprowadzenia dziecka, to jednak również w tym postępowaniu nadrzędną wartością, którą należy mieć na uwadze przy stosowaniu jej przepisów jest „dobre dziecka” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 marca 1999 r., I CKN 23/99). Dobre dziecka jest czymś więcej niż klauzulą generalną, rozumianą jako zawarty w przepisie prawnym zwrot niedookreślony odsyłający do leżących poza prawem reguł i ocen, w tym zwłaszcza moralnych, upoważniającą przez to sąd do rozstrzygnięcia sprawy także w oparciu o normy pozaprawne, lecz jest zasadą podstawową o charakterze normatywnym, wyznaczającą prawne powinności kierowania się nadrzędnymi wartościami społecznymi, uzasadniającymi prawo przedmiotowe i określającymi cel jego

poszczególnych instytucji. Zasada dobra dziecka oznacza konieczność poszanowania jego podmiotowości i dbałości o jego interesy.

Trafny okazał się zawarty w obu skargach kasacyjnych zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. przez dokonanie jego błędnej wykładni polegającej na zawężeniu ujemnych przesłanek, których zaistnienie w sprawie skutkować powinno oddaleniem wniosku o wydanie małoletniej A. G. do państwa miejsca jej stałego pobytu.

Celem Konwencji haskiej z 1980 r. jest przeciwdziałanie samowoli rodziców zainteresowanych sprawowaniem pieczy nad dzieckiem. Konwencja ta ma przeciwdziałać negatywnym skutkom międzynarodowego uprowadzenia, doprowadzając do niezwłocznego przywrócenia stanu faktycznego i prawnego, jaki istniał przed bezprawnym działaniem. Zgodnie z art. 3 Konwencji haskiej z 1980 r. uprowadzenie jest bezprawne, jeżeli: 1) nastąpiło naruszenie prawa do opieki, przyznanego określonej osobie indywidualnie lub wspólnie z inną osobą na mocy ustawodawstwa państwa, w którym dziecko miało miejsce stałego pobytu bezpośrednio przed uprowadzeniem, oraz 2) prawo to w chwili uprowadzenia było skutecznie wykonywane lub byłoby skutecznie wykonywane, gdyby nie nastąpiło uprowadzenie. Bezprawne uprowadzenie ma miejsce, gdy dochodzi do przemieszczenia dziecka z obszaru jednego państwa-strony Konwencji na obszar drugiego państwa-strony Konwencji wbrew woli osoby posiadającej prawo do opieki nad dzieckiem. Miejsce stałego pobytu dziecka w rozumieniu art. 3 Konwencji haskiej z 1980 r. określają fakty uzewnętrzniające długotrwałe i stabilne przebywanie dziecka w miejscu, w którym zaspakaja ono wszystkie swoje potrzeby, niezależnie od istnienia po stronie osób, pod opieką których dziecko pozostaje, zamiaru stałego pobytu. O zamiarze stałego pobytu dziecka nie decyduje zatem wola osób, pod których opieką przebywa. O tym, czy ma miejsce pobyt stały, decydują bowiem zdarzenia obiektywne, polegające na ciągłej bytności w określonym miejscu przez fizyczną obecność i powtarzające się wykonywanie czynności zaspokajających aktualne potrzeby życiowe, zarówno w zakresie praw, jak i obowiązków, przy jednoczesnym braku równoległe innego miejsca przeznaczonego na spełnianie tych czynności. Do takiego rozumienia miejsca stałego pobytu zamiar stałego przebywania oczywiście nie jest przeszkodą, co

sprawa, że każde miejsce zamieszkania może stanowić jednocześnie miejsce stałego pobytu. Zamiar stałego pobytu nie jest jednak warunkiem istnienia miejsca stałego pobytu; w szczególności, brak zamiaru stałego pobytu nie wyklucza możliwości przyjęcia istnienia miejsca stałego pobytu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 2000 r., I CKN 776/00). Odnosząc powyższe do sprawy sądy *meriti* trafnie ustaliły, że stałym miejscem pobytu małoletniej była Republika Federalna Niemiec. Jednocześnie w konsekwencji uznały, że w sprawie zaistniały przesłanki z art. 3 Konwencji haskiej z 1980 r. i doszło do bezprawnego uprowadzenia małoletniej A. na teren Polski.

W Konwencji haskiej z 1980 r. sformułowano pięć wyjątków, w których właściwa władza państwa wezwanego, mimo że miało miejsce bezprawne uprowadzenie dziecka w rozumieniu art. 3 tej Konwencji, może odmówić jego wydania, tj. gdy: 1) osoba sprzeciwiająca się wydaniu wykaże, że wnioskodawca nie wykonywał prawa do opieki w czasie uprowadzenia lub zaakceptował uprowadzenie (art. 13 ust. 1 lit. a); 2) osoba sprzeciwiająca się wydaniu wykaże, że istnieje poważne ryzyko, iż powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w niekorzystnej sytuacji (art. 13 ust. 1 lit. b); 3) dziecko sprzeciwia się powrotowi, a osiągnięty przez nie wiek i stopień dojrzałości uzasadnia uwzględnienie jego opinii (art. 13 zd. 2); 4) wniosek o wydanie wpłynął do właściwej władzy państwa wezwanego po upływie roku od dnia uprowadzenia, a dziecko przystosowało się już do swego nowego środowiska (art. 12 ust. 2); 5) zwrotowi dziecka sprzeciwiają się podstawowe zasady państwa wezwanego dotyczące ochrony praw człowieka i podstawowych wolności. W szczególności w art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. przewidziano, że władza sądowa lub administracyjna państwa wezwanego nie jest obowiązana zarządzić wydania dziecka, jeżeli osoba, instytucja lub organizacja sprzeciwiająca się wydaniu dziecka wykaże, że „istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia”. Dla odmowy wydania dziecka na podstawie art. 13 ust. 1 lit. b tej Konwencji wystarczy, że w danej sprawie wystąpią okoliczności wskazujące na wystąpienie tylko jednego z wymienionych w tym przepisie zagrożeń.

W ocenie Sądu Najwyższego w sprawie zachodzi przesłanka odmowy wydania dziecka, o której mowa w art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r., tj. istnieje, wykazane w postępowaniu dowodowym w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, poważne ryzyko, że powrót małoletniej A. do Niemiec naraziłby ją na szkodę psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby ją w niekorzystnej sytuacji. Sądy *meriti* ustaliły, że małoletnia przebywa w Polsce nieprzerwanie od lipca 2022 roku, zdążyła się w pełni zaadaptować do aktualnego miejsca zamieszkania. Małoletnia uczęszcza do polskiej szkoły podstawowej w S.1, dobrze się uczy, ma koleżanki i kolegów, z chęcią chodzi do szkoły, korzysta z wielu zajęć dodatkowych, zgodnie z jej zainteresowaniami, o co zadbała matka dziewczynki. Małoletnia A. przebywa obecnie w środowisku licznej rodziny ze strony matki. Małoletnia utrzymuje bardzo dobre relacje z kuzynostwem, jest otoczona osobami jej przychylnymi, ma wsparcie zarówno w dziadku macierzystym, jak i rodzinie matki, licznym rodzeństwu, które również zamieszkuje w niedalekiej odległości. Powrót małoletniej do Niemiec naraziłby dziecko na sytuację trudną do zniesienia. Świadczy o tym nie tylko treść opinii, sporządzonej w sprawie przez biegłych, ale ogół zachowania małoletniej w toku postępowania. Małoletnia na informację matki, że do jej obecnego miejsca zamieszkania przyjdzie kurator w celu sporządzenia wywiadu zareagowała bardzo silnie emocjonalnie, w sposób świadczący o niebywałym stresie. Małoletnia komunikowała, że chce zostać z matką w Polsce, nie chce wracać do Niemiec i nie chce odbywać kontaktów z ojcem w miejscu jego zamieszkania. Małoletnia źle wspomina mieszkanie ojca. Dziewczynka mówiła, że przeszkadza jej to, że nie ma własnego łóżka, tylko śpi w łóżku, które na czas jej pobytu oddaje jej ojciec. Dziewczynka bardzo negatywnie wspomina również dym papierosowy w mieszkaniu ojca. Małoletnia wspominała, że podczas kontaktów u ojca nudzi jej się, co wynika z ograniczeń, jakie posiada wnioskodawca, poruszający się na wózku. A. znajduje się obecnie w środowisku, które jest dla niej bardzo atrakcyjne. Ewentualny powrót małoletniej pod wyłączną opiekę ojca na terenie Niemiec może postawić dziecko w sytuacji nie do zniesienia, wpływając niekorzystnie na dalszy jego rozwój emocjonalny, w wyniku utraty poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, których dotąd gwarantem jest, pełniąca opiekę w sposób ciągły matka. To matka jest dla dziecka

rodzicem wiodącym, który dotychczas dbał o wszelkie potrzeby dziewczynki, zarówno te materialne, jak i emocjonalne. Należy również wziąć pod uwagę możliwości adaptacyjne dziecka w sytuacji, kiedy małoletnia byłaby zmuszona wrócić do Niemiec bez matki pod wyłączną opiekę jej ojca. Małoletnia jest silnie związana ze swoją matką, a rozwiązanie tej więzi skutkować by mogło zaburzeniem poczucia bezpieczeństwa u dziecka, narażeniem jej na szkodę, niewątpliwie postawiłoby małoletnią A. w niekorzystnej sytuacji, czemu sprzeciwia się dobro małoletniego dziecka.

Z uwagi na powyższe, mimo że centrum życiowym i miejscem pobytu dla małoletniej była Republika Federalna Niemiec, to jednak powrót do tego kraju w ustalonym stanie faktycznym naraziłby małoletnią na szkodę psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby ją w niekorzystnej sytuacji, tj. w sprawie zachodziły przesłanki z art. 13 ust. 1 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r. Istnieje bowiem poważne ryzyko, związane z możliwością nadużyć i zaniedbań w stosunku do małoletniej A. G. ze strony wnioskodawcy D. G., co oznacza, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2021 r., I CSKP 392/21).

Należało również wziąć pod uwagę to, że po stronie uczestniczki istnieją obiektywne i uzasadnione subiektywne przeszkody powrotu do Niemiec. D. W. wyjechała do Polski na wyraźne życzenie córki, bowiem ta nie chciała kontaktować się z ojcem. Spotkania małoletniej z wnioskodawcą wpływały negatywnie na stan psychiczny dziecka, a D. G., który miał tego świadomość, w żaden sposób nie skorygował swojego postępowania wobec córki, chociażby poprzez zaprzestanie palenia papierosów w jej obecności jak też wykazanie większego zaangażowania w atrakcyjne dla dziecka wspólne spędzanie czasu. Aktualnie uczestniczka nie posiada w Niemczech pracy ani mieszkania. Nie może w tej kwestii liczyć na żadną pomoc finansową ze strony wnioskodawcy, gdyż ten nie pracuje i utrzymuje się ze świadczeń socjalnych. Wnioskodawca nigdy sam nie łożył na utrzymanie dziecka i nie posiada wiedzy odnośnie kwot dotychczasowo wypłacanych na ten cel przez niemieckie instytucje opieki. Wszystko to przemawia za uznaniem, że w sprawie zachodzi negatywna przesłanka z art. 13 lit. b Konwencji haskiej z 1980 r.

Zdaniem Sądu Najwyższego w sprawie należało również wziąć pod uwagę art. 13 zd. 2 Konwencji haskiej z 1980 r., który stanowi, że można odmówić wydania dziecka, jeżeli dziecko sprzeciwia się powrotowi, a osiągnięty przez nie wiek i stopień dojrzałości uzasadnia uwzględnienie jego opinii. Sądu *meriti* ustaliły, że małoletnia A. dwukrotnie podczas postępowania kategorycznie wypowiedziała się, że nie chce wrócić do Niemiec i chce pozostawać pod opieką swojej matki. Tym samym należało uwzględnić zdanie małoletniej A., gdyż na każdym etapie postępowania, w tym odwoławczego, małoletnia wskazywała, że nie chce wracać na teren Niemiec i chce zostać w Polsce.

W ocenie Sądu Najwyższego art. 13 Konwencji haskiej z 1980 r. powinien być interpretowany w zgodzie z Konwencją o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Z art. 8 EKPC wynika, iż powrót dziecka nie może zostać nakazany w sposób automatyczny lub mechaniczny zawsze wówczas, gdy Konwencja haska z 1980 r. znajdzie zastosowanie. Interesy dziecka, z punktu widzenia jego rozwoju osobistego, będą zależały od wielu indywidualnych okoliczności, a w szczególności od jego wieku i stopnia dojrzałości, obecności lub nieobecności jego rodziców w procesie wychowawczym oraz jego otoczenia i doświadczeń.

Należy podkreślić, że w ocenie Sądu Najwyższego dobro małoletniej A. G. sprzeciwia się nakazaniu jej powrotu do Republiki Federalnej Niemiec. Należy bowiem wziąć pod uwagę całokształt okoliczności mogących powodować u dziecka przeżycia traumatyczne, skutkujące powstaniem u niego nieodwracalnych szkód psychicznych, w tym przede wszystkim stanowczy sprzeciw dziecka co do wyjazdu z Polski. Podstawą tego sprzeciwu jest brak bliskiej relacji z ojcem, czego rezultatem jest brak potrzeby ze strony dziecka do utrzymywania kontaktów z ojcem, a także okoliczność, że wyjazd dziecka pod opiekę ojca - będącego osobą niepełnosprawną fizycznie, wymagającą pomocy innych osób i utrzymującą się z zasiłków socjalnych, z którym małoletnia już na długi czas przed zamieszkaniem w Polsce niechętnie się kontaktowała i którego dotychczasowa postawa rodzicielska, choćby z powodu palenia przy małoletniej dużych ilości papierosów oraz zażywania silnych leków powodujących u niego senność - nie pozwala na uznanie, iż będzie on w stanie we właściwy sposób opiekować się

córką, co może postawić dziecko w sytuacji nie do zniesienia, wpływając niekorzystanie na prawidłowy rozwój emocjonalny małoletniej w wyniku utraty poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, co narusza zasadę ochrony dobra dziecka. W niniejszej sprawie zasada dobra dziecka przesądza, że małoletnia A. G. powinna zostać w Polsce, przy matce i jej krewnych, co zapewni dziewczynce poczucie spokoju i bezpieczeństwa oraz pozwoli na jej prawidłowe funkcjonowanie, wychowanie i rozwój w środowisku i kulturze społecznej, którą zna i z którą się identyfikuje.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. uwzględnił skargi kasacyjne i orzekł jak w sentencji.

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Grzesiowski

[dr]

[t.n]